

KRYSTYNA JANDA

Poszła do reklamy przez córkę!

Aktorka zarobiła 200tys. zł na swój teatr, który ma kłopoty finansowe

BARTOSZ PAŃCZYK
DZIENNIKARZ DZIAŁU
SHOW-BIZNES

To musiała być dla niej niezwykle trudna decyzja. Wielka aktorka Krystyna Janda (64 l.) zgodziła się reklamować mrożonki! Na pewno nie jest z tego dumna,

ale nie miała wyjścia. Poświęciła się dla swojego teatru, któremu – z powodu konfliktu z córką – groziły kłopoty finansowe.

Słynna rola w filmie „Przesłuchanie” przyniosła jej kiedyś Złotą Palmę na festiwalu w Cannes. **Udośpienie głosu do reklamy mrożonek to co prawda znacznie mniejsze osiągnięcie artystyczne, ale aktorka przynajmniej nieźle zarobiła. Według informacji Faktu, aż 200 tys. zł.** – Ona wszystkim tłumaczy, że zrobiła to dla teatru i ani złotówki nie przeznaczy na swoje prywatne cele – zapewnia znajomy Jandy.

Pieniądze są jej teraz bardzo potrzebne. Janda od dłuższego już czasu klóci się z córką Marią Seweryn (41 l.). Nie akceptuje nowego związku Marii – która wkrótce urodzi dziecko mężczyźnie mającemu ich już pięcioro z trzema różnymi kobietami! Z tego powodu Janda niespodziewanie znalazła się w centrum skandalu obyczajowego, a sponsorzy takich sytuacji nie lubią. Córka raczej matki unika: już zapowiedziała, że od gry w warszawskim Och-Teatrze bierze co najmniej roczny urlop macierzyński. **Wszystkie te kłopoty oznaczają jedno: poważne problemy finansowe. Cóż było robić – Janda po prostu skorzystała z okazji łatwego zarobku.**



Matka potępia jej związek

Nowy związek Marii Seweryn (41 l.) spotkał się z krytyką ze strony Krystyny Jandy. Panie mocno się pokłóciły

Wszystko jest na jej głowie

Krystyna Janda (64 l.) wcześniej mogła liczyć na pomoc córki w prowadzeniu teatralnych przedsięwzięć. Teraz musi sobie radzić sama